



Bądźcie świadkami Miłosierdzia

**22 kwietnia 2020 r.
Nabożeństwo w Roku Świętego Jana Pawła II**

Pieśń „Bądźże pozdrowiona”, wystawienie Najświętszego Sakramentu

2 kwietnia obchodziliśmy 15. rocznicę odejścia Jana Pawła II do Domu Ojca – było to w wigilię Niedzieli Miłosierdzia Bożego. Prawdziwy uczeń Chrystusa jest świadkiem Miłosierdzia; jest tym, który pełni czyny miłosierdzia. Jednak jako świadek – a nie tylko „działacz charytatywny” – chrześcijanin najpierw sam przyjmuje dar Miłosierdzia do własnego serca. Prośmy przez wstawiennictwo Maryi, Matki Miłosierdzia, o serca otwarte na przyjęcie Bożego Miłosierdzia i gotowe świadczyć miłosierdzie wszystkim potrzebującym pomocy, zwłaszcza chorym dotkniętym krzyżem cierpienia. Uczynmy to słowami „Aktu zawierzenia”, który bp Piotr Libera i bp Mirosław Milewski złożyli Matce Bożej Bolesnej w oborskim sanktuarium 32 marca 2020 r.:

„Kłęczymy dziś przed Tobą, Matko Bolesna, która od ponad czterech wieków strzeżesz Pojezierza Dobrzyńskiego, Diecezji Płockiej i całej naszej Ojczyzny. Przychodzimy do Ciebie jako biskupi mazowieckiej owczarni, by zawierzyć Ci Ciało Twojego Syna, jakim jest ten Kościół diecezjalny. Chcemy wraz z moimi Kochanymi Kapłanami, Diakonami, Alumnami, Siostrami Zakonnymi i wszystkimi Wiernymi, w czasie tego niezwykłego Wielkiego Postu, w Twoich siedmiu boleściach odnaleźć otuchę i nadzieję.

Kłęczymy przed Tobą, której duszę przeszył pierwszy miecz, gdy usłyszałaś Symeonowe słowa o „znaku sprzeciwu” (Łk 2,34). Przynosimy Ci pytania tak wielu ludzi, dlaczego cierpienie spotkało nas w czasie, gdy nic nie wskazywało na to, że moglibyśmy być chorzy? Przynosimy troski rodziców, którzy z niepokojem myślą o zajęciach szkolnych, egzaminach, maturach, swoich dzieci. Składamy Ci obawy pracowników i pracodawców, rolników, przedsiębiorców, sklepikarzy. Ich dusze przenika miecz bolesnych myśli o niepewnej przyszłości rodzin. Przytul ich, Królowo rodzin, do swojego troskliwego serca!

Kłęczymy przed Tobą, która ze łzami w oczach i z biciem serca uciekałaś do Egiptu. Składamy Ci, Maryjo, troski i cierpienia pracowników służby zdrowia, służb sanitarnych, pielęgniarek, salowych, pracowników laboratoriów i farmaceutów. Wielu z nich przez ostatnie tygodnie jest odłączonych od swoich bliskich i rodzin, oddając się całkowicie pacjentom z powodu szerzącej się choroby. Przytul ich, Uzdrawienie chorych, do swojego troskliwego serca!

Kłęczymy przed Tobą, która straciłaś z oczu Jezusa i odnalazłaś go po trzech dniach w świątyni jerozolimskiej. Zostawiamy Ci, Maryjo, pytania i cierpienie tak wielu Twoich dzieci, którzy tęsknią za sakramentami świętymi, za Komunią eucharystyczną i modlitwą wspólnotową w świątyniach. Udzielaj nam, prosimy, cierpliwości, byśmy ten czas rozłąki z ołtarzami wykorzystali na jeszcze większe ukochanie Jezusa Eucharystycznego. Pokrzep tych, którzy korzystają z aktu żalu doskonałego i Komunii duchowej, aby wytrwali w dobru. Przytul ich, Matko miłosierdzia, do swojego troskliwego serca!

Kłęczymy przed Tobą, która na drodze kalwaryjskiej spotkałaś spojrzenie Syna. Przynosimy Ci, Matko, samotność odbywających kwarantannę, którzy wyczekują wzroku bliskich i przyjaciół. Obdarz ich, Matko nadziei, przekonaniem, że dla dobra wspólnego trzeba podjąć trudny czas odosobnienia. Niech w czterech ścianach swej izdebki na modlitwie odnajdą Ojca, „który widzi w ukryciu” (Mt 6,6). Przytul ich, Pocieszycielko strapionych, do swojego troskliwego serca!

Kłęczymy przed Tobą, Piękna Pani, na szczycie Golgoty, gdzie łza z oka Ojca spada na nieociosany Krzyż Syna. Łączymy się w sercu ze wszystkimi, którzy z powodu pandemii umierają w ogromnej samotności, ukrzyżowani na szpitalnych łóżkach, nie mogąc ręki przebitej gwoździami choroby i zakażenia podać swoim bliskim. Przynosimy Ci, Matko, tysiące gasnących oczu, także z polskiej ziemi, które zamyka nieokiełznany dotąd żniwiarz. Przytul ich, Królowo wszystkich świętych, do swojego troskliwego serca!

Kłęczymy przed Tobą, zboleła Matko, u stóp krzyża, gdzie siedzisz, trzymając ostrożnie na swych kolanach Boże Ciało. Taka zostałeś w oborskim sanktuarium – jedyna, niepowtarzalna. Nazywają Cię Pietà, czyli „żał”, „miłość zgodna z powołaniem”. Trzymasz to przeniknięte do szpiku kości, niepodobne do ludzi Ciało, jak obejmowałaś je w Betlejem i Nazarecie. Zawieramy Ci tych wszystkich, którzy z powodu wielkiej liczby chorych stają przed pytaniami nieobojętnymi, dramatycznymi: komu przyłączyć respirator i uratować ciało, a czyje ciało zostawić bez tchnienia? Prosimy Cię i za tych, którzy lekceważą ten czas, nie zdając sobie sprawy, jak wiele cierpienia może przysporzyć ciałom wielu chorych i ich rodzinom nieprzestrzeganie przyjętych zasad bezpieczeństwa. Przytul ich, Ucieczko grzesznych, do swojego troskliwego serca!

Kłęczymy przed Tobą, Maryjo, i widzimy Twą ostatnią boleść, gdy zataczają kamień na świeży grób Chrystusa. Przynosimy Ci wiele pytań, łez, tęsknot i wątpliwości kapłanów, wiernych, którzy w samotności będą przeżywać dni Wielkiego Tygodnia, Świętego Triduum Paschalnego i Paschy. Składamy Ci, Maryjo, nasze tegoroczne Groby Pańskie, które przemówią do nas prostotą i wielką ciszą. Proś Ducha Świętego, by dał nam przyjąć, że tak trzeba, aby gdy przyjdzie czas, zmartwychwstać do nowego życia. Daj nam roztropność, byśmy te święta paschalne uczcili w wielkim skupieniu, bo może dzięki temu docenimy wartość wspólnej modlitwy. Przytul nas, Królowo Polski, do swojego troskliwego serca!

Jesteśmy przy Tobie, Pani Oborska, z dziećmi i młodzieżą, z dziadkami i rodzicami, z osobami samotnymi i konsekrowanymi, z kapłanami i siostrami zakonnymi. Przyszliśmy do Ciebie ze Skępego, gdzie ciągle mówisz Bogu swoje Fiat w Zwiastowaniu, a tu potwierdzasz owo „tak” przez współcierpienie. Módl się za mnie i za diecezję płocką; bądź dla nas znowu Salus populi Masoviae – Zdrowiem i zbawieniem ludu mazowieckiego, teraz i w godzinę naszej śmierci. Amen.

Wszyscy śpiewają pieśń „O Pani ufność nasza”

Podczas poświęcenia Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach (17 sierpnia 2002 r.) Jan Paweł II powiedział w homilii: „O niepojęte i niezgłębione Miłosierdzie Boże, / Kto Cię godnie uwielbić i wysławić może, / Największy przymiocie Boga Wszchemocnego, / Tys słodka nadzieja dla człowieka grzesznego’. Umiłowani Bracia i Siostry! Powtarzam te proste i szczerze słowa św. Faustyny, by wraz z nią i z wami wszystkimi wielbić niepojętą i niezgłębioną tajemnicę Bożego miłosierdzia. Podobnie jak ona, chcemy wyznać, że nie ma dla człowieka innego źródła nadziei, jak miłosierdzie Boga. Pragniemy z wiarą powtarzać: Jezu, ufam Tobie! To wyznanie, w którym wyraża się ufność we wszechmocną miłość Boga, jest szczególnie potrzebne w naszych czasach, w których człowiek doznaje zagubienia w obliczu wielorakich przejawów zła. Trzeba, aby wołanie o Boże miłosierdzie płynęło z głębi ludzkich serc, pełnych cierpienia, niepokoju i zwątpienia, poszukujących niezawodnego źródła nadziei. (...) Pragniemy oczyma duszy wpatrywać się w oczy miłosiernego Jezusa, aby w głębi Jego spojrzenia znaleźć odbicie własnego życia oraz światło łaski, którą już po wielokroć otrzymaliśmy i którą Bóg zachowuje dla nas na każdy dzień i na dzień ostateczny”. Módlmy się zatem słowami „Litani do Miłosierdzia Bożego” (*lub Koronki do Bożego Miłosierdzia*), byśmy w tych trudnych i bolesnych czasach, bez reszty zaufali Bogu pełnemu Miłosierdzia:

Litanii do Miłosierdzia Bożego

Kyrie, eleison, Chryste, eleison.

Chryste, usłysz nas. Chryste, *wysłuchaj nas.*

Ojcze z nieba, Boże – *zmiłuj się nad nami.*

Synu, Odkupicielu świata, Boże – *zmiłuj się nad nami.*

Duchu Święty, Boże – *zmiłuj się nad nami.*

Święta Trójco, jedyny Boże – *zmiłuj się nad nami.*

Miłosierdzie Boże, najwyższy przymiocie Stwórcy, *ufamy Tobie!*

Miłosierdzie Boże, niezgłębiona miłości Uświęciciela, *ufamy Tobie!*

Miłosierdzie Boże, niepojęta tajemnico Trójcy Świętej, *ufamy Tobie!*

Miłosierdzie Boże, wyrazie największej potęgi Boga, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, w stworzeniu duchów niebieskich, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, powołujące nas z nicości do istnienia, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, ogarniające wszechświat cały, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, darzące nas życiem nieśmiertelnym, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, chroniące nas przed zasłużonymi karami, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, dźwigające nas z nędzy grzechu, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, usprawiedliwiające nas w Słowie Wcielonym, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, wypływające z ran Chrystusowych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, tryskające z Najświętszego Serca Jezusowego, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, dające nam Najświętszą Maryję Pannę za Matkę Miłosierdzia, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, w objawieniu tajemnic Bożych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, w ustanowieniu Kościoła powszechnego, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, w ustanowieniu sakramentów świętych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, przede wszystkim w sakramencie chrztu i pokuty, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, w sakramencie Ołtarza i kapłaństwa, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, w powołaniu nas do wiary świętej, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, w nawróceniu grzeszników, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, w uświęceniu sprawiedliwych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, w udoskonaleniu świątobliwych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, zdroju chorych i cierpiących, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, ukojenie serc udręczonych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, nadziejo dusz rozpaczonych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, towarzyszące wszystkim ludziom zawsze i wszędzie, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, uprzedzające nas łaskami, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, pokoju konających, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, rozkoszy niebiańska zbawionych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, ochłodo i ulgo dusz czyśćcowych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, korono Wszystkich Świętych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, niewyczerpane źródło cudów, ufamy Tobie!

Baranku Boży, któryś okazał największe miłosierdzie w odkupieniu świata na krzyżu – *przepuść nam, Panie.*

Baranku Boży, który się miłosiernie ofiarujesz za nas w każdej Mszy świętej – *wysłuchaj nas, Panie.*

Baranku Boży, który z nieprzebranego miłosierdzia gładzisz grzechy nasze – *zmiłuj się nad nami.*

K: Miłosierdzie Boże ponad wszystkie dzieła Jego.

W: Przeto miłosierdzie Pańskie na wieki wychwalać będziemy.

Módlmy się:

Boże, Ojczy Miłosierny, który objawiłeś swoją miłość w Twoim Synu Jezusie Chrystusie, i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu, Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka. Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą słabość, przezwycięż wszelkie zło, pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego Miłosierdzia, aby w Tobie, Trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei. Ojczy przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twego Syna, miej miłosierdzie dla nas i całego świata! Amen.

Pieśń Eucharystyczna

Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem

Pieśń „Nasze plany i nadzieje”